

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 07 grudnia 2015 r. w sprawie o sygn. akt: V Ka 1191/15 Sąd Okręgowy w Łodzi utrzymał w mocy wyrok skazujący R. K. (1) za przestępstwo z art. 244 kk. Zasądził koszty nieopłaconej pomocy prawnej na rzecz obrońcy z urzędu oskarżonego i zasądził od R. K. kwotę 500 złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zwalniając go od ich uiszczenia w pozostałej części.

Oskarżony złożył wniosek o uzasadnienie powyższego wyroku, ograniczając go jedynie do pkt 3 wyroku, tj. do częściowego obciążenia oskarżonego kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

W sprawie niniejszej miał zastosowanie art. 636§1 kpk. Doszło bowiem do sytuacji nieuwzględnienia środka odwoławczego wniesionego wyłącznie przez oskarżonego. Zgodnie z przywołaną normą w takim wypadku koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi na ogólnych zasadach ten, kto wniósł środek odwoławczy – w tym wypadku oskarżony.

Istnieje fakultatywna możliwość zwolnienia oskarżonego od kosztów sądowych, ale na podstawie art. 624§1 kpk, możliwe jest to w dwóch wypadkach:

- jeżeli istnieją podstawy do uznania, że uiszczenie ich byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów;
- lub, jeżeli przemawiają za tym względy słuszności.

Zdaniem Sądu Okręgowego w analizowanej sprawie brak jest podstaw do zwolnienia oskarżonego w całości od kosztów sądowych. Oskarżony prowadzi własną działalność gospodarczą i osiąga dochody na poziomie 1000 – 1500 zł miesięcznie. Z wykształcenia jest mechanikiem samochodowym. Wprawdzie jego żona nie pracuje i ma on na utrzymaniu jedno dziecko w wieku 12 lat, ale nie przeszkodziło mu to w złożeniu w trybie art. 387 kpk, wniosku o wymierzenie m.in. grzywny w kwocie 1000 złotych oraz obciążenie go w całości kosztami sądowymi. W zaskarżonym wyroku Sądu Rejonowego obciążono go zatem tymi kosztami w całości w kwocie 888,50 zł. Tych rozstrzygnięć oskarżony w swej apelacji nie zaskarżył. Zatem uznać należy, że nie przekraczały one możliwości majątkowych i zarobkowych oskarżonego i nie były dla niego i jego rodziny nadmiernie uciążliwe.

Żadne względy słuszności nie stoją na przeszkodzie obciążeniu oskarżonego kosztami sądowymi. Jest on osobą wielokrotnie karaną za przestępstwa. W analizowanej sprawie najpierw złożył wniosek o dobrowolne poddanie się karze, a po zapadnięciu wyroku zgodnego z jego wnioskiem, wyrok ten zaskarżył apelacją. Oskarżony musiał się zatem liczyć z koniecznością pokrycia kosztów postępowania na wypadek nie uwzględnienia apelacji.

Dostrzegając jednak wysokość obciążeń finansowych wynikających z wyroków obu instancji, Sąd Okręgowy postanowił częściowo zwolnić oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, tj. w zakresie przekraczającym 500 zł. Takie rozstrzygnięcie jest i tak wyrazem daleko posuniętej dobrej woli w ocenie sytuacji osobistej i rodzinnej oskarżonego i jest ono bardziej korzystne dla niego niż rozstrzygnięcie sądu I instancji, którego przecież oskarżony nie kwestionował.

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt 3 wyroku.